I Niedziela Wielkiego Postu (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 4,1-13): Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: «Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem». Odpowiedział mu Jezus: «Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek».

Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: «Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje». Lecz Jezus mu odrzekł: «Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz».

Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: «Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień». Lecz Jezus mu odparł: «Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego». Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.

«I Duch prowadzi? go po pustyni przez czterdzie?ci dni, i by? tam kuszony przez diab?a»

P. Josep LAPLANA OSB Monje de Montserrat
(Montserrat, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Jezus «pełen Ducha Świętego» (Łk 4,1), wchodzi wgłąb pustyni z dala od ludzi, aby doświadczyć swej absolutnej zależności od Ojca. Jezus doświadcza głodu i ten właśnie moment osłabienia wykorzystuje Zły, który kusi próbując zniszczyć samo jądro tożsamości Jezusa jako Syna Bożego: jego całkowite i bezwarunkowe przylgnięcie do Ojca. My chrześcijanie, z oczami wpatrzonymi w Chrystusa zwycięzcę zła, czujemy się dziś zachęceni do wejścia na drogę Wielkiego Postu. Nakłania nas do tego pragnienie autentyczności: być w pełni tym, kim jesteśmy, uczniami Jezusa, a wraz z Nim dziećmi Boga. Dlatego chcemy pogłębiać nasze przylgnięcie do Jezusa Chrystusa i do Jego planu życia, którym jest Ewangelia: «Nie samym chlebem żyje człowiek» (Łk 4,4).

Tak jak Jezus na pustyni, uzbrojeni w mądrość Pisma jesteśmy wezwani do głoszenia w naszym konsumpcyjnym świecie, że człowiek jest stworzony na skalę bożą, i że może tylko wtedy zaspokoić swój głód szczęścia, kiedy szeroko otworzy drzwi swojego życia na Jezusa Chrystusa Odkupiciela człowieka. Oznacza to pokonywanie wielu pokus, które mają na celu umniejszenie naszego ludzko-boskiego powołania. Za przykładem i z siłą Jezusa kuszonego na pustyni zdemaskujemy wiele kłamstw, które sytematycznie wmawiają nam media społecznego przekazu i pogańskie środowiska, w których żyjemy.

Święty Benedykt w rozdziale 49 swojej Reguły “O zachowaniu Wielkiego Postu” napomina, aby «usiłować naprawić w tych świętych dniach wszelkie zaniedbania innych okresów (...), oddawać się zaś modlitwie zmieszanej ze łzami, czytaniu, skrusze serca i wyrzeczeniu (...). Niechaj każdy ponad wyznaczoną sobie miarę z własnej woli ofiaruje coś Bogu w radości Ducha Świętego (...) i niech wygląda świętej Paschy pełen duchowej radości i tęsknoty».

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jeśli w Nim jesteśmy kuszeni, to i w Nim przezwyciężamy diabła. Widzisz, że Chrystus był kuszony, a nie dostrzegasz, że odniósł zwycięstwo? Uznaj, że to ty jesteś w Nim kuszony i że w Nim odnosisz zwycięstwa» (Święty Augustyn)

- «Kiedy bywamy kuszeni, wybawia nas Słowo Jezusa. I Jezus jest wielki, bo nie tylko wybawia nas z pokusym, ale daje nam więcej ufności» (Franciszek)

- «Kuszenie Jezusa ukazuje, w jaki sposób Syn Boży ma być Mesjaszem w przeciwieństwie do tego, co proponuje Mu Szatan i co ludzie pragną Mu przypisać. Dlatego właśnie Chrystus zwyciężył kusiciela dla nas: "Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu" (Hbr 4,15). Kościół co roku przez czterdzieści dni Wielkiego Postu jednoczy się z tajemnicą Jezusa na pustyni» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 540)